

# Produkt turystyczny

Produktem turystycznym można określić komplet przedmiotów materialnych i usług, które turysta w czasie swojej podróży wykorzystuje lub konsumuje<sup>[1]</sup>.

Według H. Zawistowskiej pojęcie produktu turystycznego obszaru „definiowane jest jako połączony rezultat atrakcji, udogodnień i usług oferowanych w miejscu docelowym, określanym jako miejsce turystyczne<sup>[2]</sup>. Produkt turystyczny to miejsce turystyczne i proces, których wynikiem jest ogólne doświadczenie konsumenta – turysty”<sup>[3]</sup>. W tej koncepcji miejsce turystyczne nie jest traktowane tylko jako jednostka geograficzna. Dana miejscowość czy region jest miejscem turystycznym, gdy<sup>[4]</sup>:

- Produkty i usługi tam oferowane mają pewne wspólne cechy;
- Produkty te i usługi rozpoznawalne są pod wspólnym znakiem;
- Miejscowość lub region posiada publiczną lub prywatną organizację turystyczną odpowiedzialną za zarządzanie nią.

S.A. Bąk definiuje pojęcie produktu turystycznego w ujęciu marketingowym „(...) jako dowolną kombinację takich komponentów, jak: miejsce, usługa, czynność, osoba, przedmiot, organizacja lub idea (włącznie z wyobrażeniem o nich potencjalnych turystów), które zaspokajają potrzeby i preferencje tych ostatnich w czasie podróżowania w następujących celach:

- Wykorzystywanie wolnego czasu, rozrywka, wakacje, zdrowie, studia, religia i sporty;
- Interesy, sprawy rodzinne, misje, zjazdy”<sup>[5]</sup>.

Możemy powiedzieć, iż produktowi turystycznemu przypisuje się

w literaturze dwojaki sens: w węższym znaczeniu oznacza on wszystko, co turysta kupuje, w szerokim – wszystko, co turysta czyni w czasie podróży oraz w miejscu przeznaczenia (pobytu w docelowym miejscu)<sup>[6]</sup>.

Definicje bliskie temu sformułowaniu przedstawia S. Medlik, którego zdaniem produkt turystyczny (tourist produkt) „sensu stricte: wszystko to, co turyści kupują oddzielnie (np. transport lub zakwaterowanie) lub w formie pewnego zestawu (pakietu) usług; sensu largo: kompozycja tego, co turyści robią, oraz walorów urządzeń i usług, z których w tym celu korzystają. Z punktu widzenia turysty produkt turystyczny obejmuje całość przeżytego doświadczenia od chwili opuszczenia domu do chwili powrotu<sup>[7]</sup>”.

Jedną z definicji produktu turystycznego zaproponowali J. Ch. Holloway, Ch. Robinson: „Produkt turystyczny jest produktem dość złożonym, gdyż może obejmować miejsce (kierunek wyjazdu), usługę (pakiet operatora turystycznego składający się z miejsca w samolocie, pokoju hotelowego, wyżywienia i innych udogodnień) i czasami, pewne produkty materialne (darmowe torby lotnicze lub darmowa butelka alkoholu bezcłowego, aby zachęcić do kupna danej usługi)<sup>[8]</sup>.

Medlik i V.T.C. Middleton postrzegają produkt turystyczny jako wiązkę czynności, usług i korzyści, które stanowią całość turystycznych doświadczeń<sup>[9]</sup>.

Nieco inaczej brzmi definicja sformułowana przez V.T.C. Middletona, który twierdzi, że „z punktu widzenia potencjalnego klienta rozważającego dowolną formę podróży produkt może być zdefiniowany jako pakiet składników materialnych i niematerialnych, opartych na możliwościach spędzania czasu w miejscu docelowym. Pakiet jest postrzegany przez turystę jako przeżycie dostępne za określoną cenę”<sup>[10]</sup>.

Ten sam autor formułuje także dwa typy produktu

turystycznego<sup>[11]</sup>:

- Całkowity produkt turystyczny – oznaczający ideę, oczekiwania lub konstrukcję mentalną istniejące w umyśle turysty w momencie podejmowania decyzji o podróży, oparte o spodziewany sposób spędzania czasu w miejscu recepcji (można go utożsamiać z całościowym doświadczeniem turysty);
  - Specyficzne produkty turystyczne, którymi są poszczególne dobra i usługi, o charakterze głównie komercyjnym, takie jak: usługi noclegowe, żywieniowe, transportowe, atrakcje itp. Tworzące elementy składowe całkowitego produktu turystycznego.
1. Medlik i V.T.C. Middleton określili produkt turystyczny jako pakiet przedsięwzięć, usług i zalet, jakie formułują całe doświadczenie turystyczne. Ten zestaw składa się z pięciu elementów: atrakcje w miejscu docelowym, udogodnienia w miejscu docelowym, dostępność, wizerunek, cena (model komponentów).
  2. Jefferson i L. Lickorish oferują inną wersję komponentów składających się na model produktu turystycznego<sup>[12]</sup>. Jest to rozumienie produktu turystycznego określane jako behawioralne. Autorzy dostarczają dwa poglądy: produkt turystyczny jest „zbiorem fizycznych i usługowych cech wraz z symbolicznymi związkami, które powinny zaspokoić potrzeby i oczekiwania kupujących” i bardziej treściwie, „produkt turystyczny jest satysfakcjonującą czynnością podejmowaną w pożądanym miejscu docelowym”<sup>[13]</sup>.

Podczas, gdy model komponentów posiada intuicyjną apelację, niestety nieprecyzyjnie opisuje strukturę produktu turystycznego i to jak ten produkt jest produkowany. Faktycznie różnorodność wyrażania modelu komponentów powoduje, że nie jest łatwo uzyskać wsparcie dla przesłanki, że istnieje produkt ogólny. Jednakże dla celów badawczych to właśnie model komponentów przy określonej strukturze będzie podlegał

analizie z uwzględnieniem ocen odwiedzających, gdyż trudne do analizy wydają się być określone w koncepcji behawioralnej przeżycia w postaci wspomnień, relaksu, czy rekreacji.

Szeroką definicję produktu turystycznego przedstawił S.A. Bąk, brzmi ona następująco: „produkt turystyczny stanowi dowolną kombinację takich komponentów jak: miejsce, usługa, czynność, osoba, przedmiot, organizacja lub idea, włącznie z wyobrażeniem o nich potencjalnych turystów, które zaspokajają potrzeby i preferencje tych ostatnich, czasie podróżowania w celach: – wykorzystania wolnego czasu, rozrywki, wakacji, zdrowia, studiów, religii i sportów oraz interesów, spraw rodzinnych, misji i zjazdów”<sup>[14]</sup>.

Zdaniem takich autorów jak – A.S. Kornak, A. Rapacz i G. Gołębowski – produkt turystyczny obejmuje następujące grupy dóbr i usług<sup>[15]</sup>:

- Dobra i usługi, dla których czynnikiem, popytowym jest wyłącznie turystyka, np. noclegi, usługi przewodnickie i pilotaż, mapy, foldery itp.;
- Dobra i usługi, których zakup nastąpił w związku z uprawianiem turystyki, lecz stanowią one jedynie pewną substytucję konsumpcji w innym czasie i w innej przestrzeni np. obuwie, ubiór, usługi gastronomiczne, transport itp.;
- Dobra i usługi, które zaspokajają te same potrzeby u stałych mieszkańców regionu jak i u turystów np. łączność, ochrona zdrowia, usługi bankowe, ubezpieczeniowe itp.

Według A. Nowakowskiej produkt turystyczny tworzą „(...) podstawowe dobra turystyczne oraz dobra materialne i usługi świadczone przez wytwórców”<sup>[16]</sup>. Pod pojęciem podstawowych dóbr turystycznych autorka rozumie walory turystyczne środowiska przyrodniczego: walory wypoczynkowe i krajoznawcze.

Inna definicja przedstawiona, przez J. Altkorna brzmi następująco: „produkt turystyczny tworzą: podstawowe dobra turystyczne (walory turystyczne), dobra materialne i usługi świadczone przez wytwórców oraz udogodnienia umożliwiające korzystanie z dóbr turystycznych i nabywanie towarów i usług”<sup>[17]</sup>.

Podobną w treści definicję przytacza S.A. Bąk, który w pakiecie produktu turystycznego wyróżnia następujące elementy<sup>[18]</sup>:

- Atrakcyjność walorów miejsca docelowego podróży włącznie z wyobrażeniem o nich potencjalnego turysty (ang. image);
- Usługi umożliwiające i uprzyjemniające przebywanie w miejscu czasowego pobytu (ang. facilities): zakwaterowanie, wyżywienie rozrywka i rekreacja;
- Dostępność miejsca docelowego podróży (ang. accessibility).

Określony przy pomocy powyższych definicji produkt turystyczny dotyczy tego, co ma do zaoferowania określony obszar a nie przedsiębiorstwo.

Ze względu na postawiony temu rozdziałowi cel, jakim jest przedstawienie wybranych elementów produktu turystycznego, to właśnie dwa ostatnie określenia produktu posłużą jego realizacji.

Korzyści ekonomiczne i osiąganie satysfakcji przez nabywcę zależą będzie bezwzględnie od „tworzywa” produktu, którym w tym przypadku będą zasoby turystyczne oraz wytworzone na ich podstawie różnorodne dobra i usługi turystyczne<sup>[19]</sup>. Zasoby turystyczne istnieją niezależnie od turystyki, chociaż turystyka jest bez nich niemożliwa. To właśnie zasoby turystyczne zlokalizowane w miejscu recepcji turystycznej, stanowią częsty element zainteresowania odwiedzających i w

związku z tym stają się one elementem produktu turystycznego, zaś ich rodzaj i jakość wpływają na stopień atrakcyjności obszaru. Zasoby turystyczne nie stanowią atrakcji turystycznych, póki nie zostaną przygotowane tak, aby stały się dostępne i atrakcyjne dla odwiedzających i w tym upatrywać można roli władz, organizacji i przedsiębiorstw zlokalizowanych w danym obszarze.

Próbując nieco przybliżyć tak zdefiniowany produkt można powiedzieć, że atrakcyjne walory (nazywane też podstawowymi dobrami turystycznymi) są tymi jego komponentami, które wpływają na wybór przez potencjalnego turystę miejsca docelowego podróży. Mogą to być walory środowiska przyrodniczego, walory historyczno – kulturalne, rozrywkowe, wypoczynkowe i zdrowotne np. imprezy kulturalne, obrzędy ludowe, igrzyska sportowe bądź obiekty współczesnego budownictwa gospodarczego, kulturalnego itp., bądź wszystkie te elementy w różnych proporcjach. Natomiast usługi umożliwiające turyście pobyt poza miejscem stałego zamieszkania są tymi elementami produktu turystycznego, które zazwyczaj nie dostarczają motywów do podejmowania podróży. Brak tych usług może powstrzymywać od korzystania z atrakcyjnych walorów na przykład brak bazy noclegowej może być istotną przeszkodą w rozwoju ruchu przyjazdowego w ogóle, tak jak brak wyposażenia specjalistycznego będzie hamował rozwój określonych rodzajów turystyki.

Usługi te mogą być składnikiem atrakcyjności regionu czy miejscowości, same jednak rzadko będą stanowiły cel podróży turystycznych. Podobnie rzecz wygląda odnośnie zapewnienia dostępności miejsca docelowego podróży, która może być rozpatrywana w kategoriach czasu dojazdu różnymi środkami transportu, bądź w kategoriach dostępności ekonomicznej, czyli ceny.

Każdy turysta kieruje się w wyborze miejsc, które chciałby odwiedzić, określonymi preferencjami. Przeważnie jego zainteresowaniem cieszą się regiony atrakcyjne turystycznie.

Jednak jest to zależne od obranego przez turystę celu podróży. Jeśli będzie to wykorzystanie wolnego czasu (np. przez poznanie ciekawych zjawisk przyrodniczych czy też korzystanie z dóbr kultury), rozrywkę (np. udział w ważnych imprezach), wakacje (np. odpoczynek w atrakcyjnym środowisku naturalnym), zdrowie (poratowanie go w służących temu uzdrowiskach) czy też sporty (szczególnie kwalifikowane), to duże znaczenie dla realizacji przynajmniej niektórych z nich będą miały głównie dobra podstawowe. Natomiast cele związane interesami, studiami, religią, sprawami rodzinnymi i misjami bądź zjazdami mogą być w ogóle niezwiązane z nimi, a ważniejsze w tym przypadku okażą się dobra komplementarne (infrastruktura turystyczna i paraturystyczna).

Warto w tym miejscu dokonać jeszcze krótkiej klasyfikacji produktów turystycznych na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza z nich to produkty proste, do których można zaliczyć: pojedynczą usługę lub rzecz czy też obiekt, bądź wydarzenie. Druga to produkty złożone z mniejszej lub większej liczby produktów prostych, zaliczymy tutaj: imprezę, szlak, bądź miejsce. Klasyfikację przedstawiono także przy pomocy tablicy 4.

Tablica 4. Kategorie produktu turystycznego

| Rodzaj produktu turystycznego | Przykład |
|-------------------------------|----------|
|-------------------------------|----------|

|                              |            |                                                                               |
|------------------------------|------------|-------------------------------------------------------------------------------|
| Produkty turystyczne proste  | Usługa     | Przewodnictwo, usługa gastronomiczna, hotelarska, informacja turystyczna...   |
|                              | Rzecz      | Przewodnik, mapa turystyczna, pamiątki, sprzęt turystyczny, płyta CD.         |
|                              | Obiekt     | Zamek (ruiny), kościół, zabytek techniki, pomnik przyrody, muzeum.            |
|                              | Wydarzenie | Pokaz, prezentacja, wystawa, wydarzenie kulturalne, sportowe, impreza masowa. |
| Produkty turystyczne złożone | Impreza    | Wycieczka, obóz wędrowny, wczasy w siodle, „szkoła przetrwania”.              |
|                              | Szlak      | Tematyczne szlaki piesze, rowerowe, kajakowe, samochodowe.                    |
|                              | Miejsce    | Kraj, region, województwo, powiat, gmina, miejscowość, park narodowy.         |

Źródło: J. Karczmarek, A. Stasia, B. Włodarczyk, Produkt turystyczny albo jak organizować poznawanie świata. Podręcznik, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 56.

---

<sup>[1]</sup> C. Kaspar, B. R. Kunz, Unternehmungs-führung im Fremdenverkehr, Stuttgart – Bern 1982, s. 34, za Turystyka. Zarys wykładu, pod red. A. Panasiuka, Fundacja Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2001, s. 167.

<sup>[2]</sup> „(...) miejscowość turystyczna ze względu na walory turystyczne, infrastrukturę turystyczną i dostępność komunikacyjną stanowi punkt docelowy migracji turystycznych. (...) Wśród miejscowości turystycznych w węższym znaczeniu są wymieniane: miejscowości wypoczynkowe, obejmujące kurorty, miejscowości urlopowe, miejscowości w pobliżu miejsca zamieszkania będące celem wypoczynku sobotnio – niedzielnego; miejscowości znane z atrakcji turystycznych, takich jak np. imprezy lub uroczystości o charakterze świeckim, centra rozrywki; miejscowości kultu religijnego, odwiedzane z pobudek religijnych, poznawczych lub religijno poznawczych. W grupie zaś miejscowości turystycznych w szerszym znaczeniu wymienia się: centra komunikacyjne, tj. morskie, kolejowe, lotnicze i autobusowe; centra oświatowe, tj. miejscowości kongresowo – konferencyjne, miejscowości skupiające szkolnictwo i instytucje naukowe; centra administracji, np. stolicy państw, regionów i inne ważne miasta; centra gospodarcze, np. przemysłowe czy handlowe” [W. W. Gaworecki, Turystyka, PWE, Warszawa 2000, s. 213214].

<sup>[3]</sup> H. Zawistowska, Rola Unii Europejskiej w poprawie jakości produktów turystycznych, w: Kierunki Rozwoju badań naukowych w turystyce, Wydawnictwo Naukowe PWN, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Warszawa 2003, s. 69.

<sup>[4]</sup> Tamże.

<sup>[5]</sup> S.A Bąk, Marketingowa koncepcja produktu turystycznego, w: Problemy zarządzania sferą kultury i turystyki, pod red. K. Mazurek – Łopacińskiej, Wydawnictwo AE im. O. Langego we Wrocławiu, Warszawa – Wrocław 1999, s. 121.

<sup>[6]</sup> J. Altkorn, op. cit., s. 97.

<sup>[7]</sup> S. Medlik, Leksykon podróży, turystyki i hotelarstwa, PWN, Warszawa 1995, s. 243.

[8] J. Ch. Holloway, Ch. Robinson, Marketing w turystyce, PWE, Warszawa 1997, s. 114.

[9] S.L.J. Smith, op. cit, s. 584.

[10] V.T.C. Middleton, Marketing w..., op. cit., s. 89.

[11] V.T.C. Middleton, Tourism product, w: Tourism Marketing and Management Handbook, S. Witt, L. Mountinho (ed.), Prentice Hall 1989, s. 573.

[12] Rozwinięcie tego modelu określone jako funkcja produkcji turystycznej zostanie przedstawione w dalszym toku rozważań zawartych w rozdziale 1 niniejszej pracy.

[13] S.L.J Smith., op. cit., s. 584.

[14] S. A. Bąk, Promocja produktu turystycznego..., op. cit., s. 29.

[15] Por. A. S. Kornak, A. Rapacz, Zarządzanie turystyką i jej podmiotami w miejscowości i regionie, Wydawnictwo AE im. O Lanego we Wrocławiu, Wrocław 2001, s. 132, G. Gołębowski, Przedsiębiorstwo turystyczne w gospodarce wolnorynkowej, AE w Poznaniu, Poznań 1997, s. 22.

[16] A. Nowakowska, Marketing w turystyce, w: Lokalna polityka turystyczna i marketing, Centrum Edukacji Kadr Turystycznych w Krakowie, Instytut Turystyki w Krakowie, Kraków 1998, s. 99.

[17] J. Altkorn, op. cit., s. 98.

[18] S.A. Bąk, Promocja produktu turystycznego..., op. cit., s. 27.

<sup>[19]</sup> M. Jedlińska, U. Szubert – Zarzeczny, op. cit, s. 32.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# System marketingu jako podsystem zarządzania przedsiębiorstwem

Przez pojęcie systemu rozumieć należy uporządkowany wewnętrznie zbiór elementów i zbiór sprzężeń między nimi, które wspólnie określają właściwość całego układu. Marketing stanowi taki układ sprzężonych ze sobą elementów, który działa na zasadzie funkcji celu. System marketingu obejmuje bowiem jego elementy, tj. części składowe, które wszystkie nakierowane są na klienta jako cel ostateczny.

W literaturze zwraca się uwagę na cztery podstawowe instrumenty marketingu: produkt, cenę, dystrybucję i promocję. Kombinacja tych czterech elementów, stanowiących podstawę każdej działalności marketingowej, jest określana jako marketing-mix. Wymienione elementy są również traktowane jak zmienne decyzyjne, ponieważ firma może odmiennie kształtować ich wielkość zależnie od sytuacji rynkowej i innych okoliczności.

Mimo istnienia czterech podstawowych elementów marketingu, w praktyce okazuje się, że firma wychodząca ze swoim produktem na rynek, aby uzyskać na nim sukces, musi wykonać wiele innych czynności. Przede wszystkim musi precyzyjnie określić, do kogo nowy produkt jest adresowany i jak chłonny jest jego rynek. W

tym celu firma prowadzi rozpoznanie rynku. Badania marketingowe pozwalają określić tę część rynku, którą firma pragnie obsługiwać i do której zamierza skierować narzędzia działania marketingowego. Działając na rynku, firma współpracuje z konsumentami lub organizacjami konsumenckimi, bardzo często też wchodzi w kontakty z agendami rządowymi i stowarzyszeniami. Wynika z tego, że liczba możliwych kombinacji elementów marketingu jest bardzo duża.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż poznanie poszczególnych elementów nie wystarcza, aby prawidłowo zbudować system marketingu. Istota jego sprowadza się bowiem do tworzenia odpowiedniej kompozycji poszczególnych elementów i wiązania ich w pewną całość (system) w zależności od sprzedawanego produktu, charakteru rynku i cech konsumentów, stosowanych systemów sprzedaży itp.

Tworzenie systemu wymaga uwzględnienia współzależności i sprzężeń występujących między poszczególnymi elementami. Każdy element marketingu wnosi określony wkład do ogólnego, pożądanego potencjału, jednakże wkład ten nie jest określony wyłącznie przez walory poszczególnego elementu, rozpatrywanego w sposób indywidualny. Bywa on określany przez jego rolę, jaką odgrywa jako część pewnej całości. Wkład jednego elementu do potencjału oddziaływania na rynek zależy od celu i warunków działania oraz wkładu i walorów innych elementów. Kształtowanie systemu nie może się więc opierać na dążeniu do maksymalizowania skuteczności poszczególnych elementów. Decydujące znaczenie ma skuteczność elementów i działań ujmowanych w kategoriach zintegrowanej całości.

Istnienie współzależności między elementami powoduje, że zmiana jednego elementu wymaga dostosowania innych i wskutek tego zmiany całej struktury. Zmiana jednego elementu w obrębie systemu dynamizuje pozostałe, umożliwia eliminację niektórych spośród nich lub rodzi potrzebę uruchomienia nowych.

Działania marketingowe mają w stosunku do siebie charakter substytucyjny i komplementarny. Istnienie substytucyjności między poszczególnymi elementami umożliwia tworzenie wielu alternatywnych kompozycji działań, spełniających podobne lub równorzędne wymagania.

Istnienie zjawiska komplementarności poszczególnych elementów powoduje, że pewne elementy mogą być zmieniane tylko w takim stopniu, w jakim mogą być uzupełnione i adaptowane inne, mające charakter komplementarny. Możliwości elastycznego tworzenia zintegrowanej struktury systemu z wykorzystaniem elementów o charakterze komplementarnym zależą od stopnia ich mobilności. Elementy o relatywnie niskim stopniu mobilności (np. dystrybucja) mogą hamować pożądane zmiany w układzie pozostałych.

Trudności związane z tworzeniem systemu zintegrowanego wynikają również z tego, że elementy marketingu mają nie tylko charakter ilościowy, lecz także jakościowy. Oznacza to, iż niektóre elementy marketingu (np. jakość produktu, walory artystyczne reklamy, przywiązanie do znaku firmowego) mogą być przedmiotem wartościowania, jednak niekoniecznie są możliwe do mierzenia. Kreowanie zintegrowanej kompozycji elementów marketingu jest więc postępowaniem wielowymiarowym. Opiera się ono na możliwościach i zasobach firmy, mobilności jej kierownictwa, posiadanych informacjach, ale zawiera także określony stopień niepewności. Sukces leży zawsze w sferze możliwości, nigdy jednak nie jest całkowicie pewny.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Krzywa Gutamana

Kontynuację krzywej Laffera przedstawił P.M. Gutaman, który przedstawił relację podwyżek podatków do rynku pracy. W swojej analizie doszedł do wniosku, że udział legalnego zatrudnienia w szarej strefie i administracji publicznej jest zróżnicowany w zależności od poziomu opodatkowania w danym kraju. Jego zdaniem nadmierne podwyżki podatków prowadzą do ucieczki znacznej części pracowników do szarej strefy, co z kolei prowadzi do anarchii [1].

Rysunek 2: Krzywa Gutamana



Źródło: R. Rosiński, Polski system podatkowy..., dz. cyt., s. 54-55

Rozważając wysokość obciążeń podatkowych należy patrzeć przede wszystkim przez pryzmat ich skutków. R. Rybarski zwraca uwagę na skutki przekroczenia granic opodatkowania, „obciążenia fiskalne skierowane zbyt daleko na tych, którzy te obciążenia nakładają, albo produkcja słabnie, albo kapitał przekracza granice, więc obciążeń podatkowych nie można mnożyć w nieskończoność” [2].

Należy zgodzić się z Leszkiem Filipowiczem, który uważa, że „sama teoria nie daje ostatecznej odpowiedzi” [3]. Trzeba więc sprawdzić, jak to działa w praktyce.

W Stanach Zjednoczonych administracja Kennedy'ego obniżyła podatki z 91% do 70% w latach 1961 – 1963. Dochody podatkowe w latach 1991 – 1968 wzrosły nominalnie o 62%, co po uwzględnieniu inflacji z tego okresu daje realny wzrost w podatkach o 30%. Prezydent Kennedy w przemówieniu do Klubu Ekonomicznego w Nowym Jorku powiedział: „Celem obniżenia podatków dzisiaj nie jest zwiększenie deficytu budżetowego, ale osiągnięcie bardziej dochodowej i rozwijającej się gospodarki, która zaowocuje nadwyżkami budżetowymi”. Jego słowa potwierdziły się w praktyce. Udział wpływów podatkowych od najbogatszych Amerykanów wzrósł z 11,6% w 1963 r. Do 15,1% w 1966 r. Rok wcześniej, kiedy obowiązywały nowe stawki podatkowe, najbogatsi podatnicy zgłaszali wyższy dochód do opodatkowania, w wyniku czego płacili więcej. podatki. niż zapłacili. według starego systemu [4].

Sztandarowy przykład takich potępionych obniżek podatków pochodzi z prezydentury Ronalda Reagana. „Konserwatywna rewolucja” w Stanach Zjednoczonych, promowana przez Reagana podczas jego dwóch kadencji, 1980-1988, również miała poważne skutki. W jej ramach 25 przedziałów podatkowych oraz minimalna stawka 14% i maksymalna stawka 70% zostały w 1980 r. zastąpione: 14 przedziałami i minimalną stawką 11% i maksymalną stawką 50% w 1983 r. 1986-2 przedziały z 7% stawkami. i 28%. Dzięki temu indywidualny podatek dochodowy tego kraju należał do najłagodniejszych wśród krajów rozwiniętych [5].

Dane o wpływie polityki podatkowej w tym okresie w Stanach Zjednoczonych wydają się potwierdzać korzyści płynące ze zmian i silną zbieżność z wcześniejszymi twierdzeniami neoklasycznymi.

I tak w porównaniu do lat siedemdziesiątych następujące wskaźniki:

- wartość aktywów netto gospodarstwa domowego wzrosła o 26%;

- wzrósł wzrost wydajności;
- powstało 16 milionów nowych miejsc pracy;
- dochody podatkowe wzrosły do 599 miliardów dolarów w 1981 roku do 991 miliardów dolarów w 1989 roku [6].

Tabela 9: Wpływy i wydatki federalne w latach 191-1989 w Stanach Zjednoczonych.

| Całkowite wpływy i wydatki federalne w latach 1981-1989 |                              |                               |
|---------------------------------------------------------|------------------------------|-------------------------------|
| Rok                                                     | Wpływy (w milionach dolarów) | Wydatki (w milionach dolarów) |
| 1981                                                    | 599 272                      | 678 241                       |
| 1982                                                    | 617 766                      | 745 743                       |
| 1983                                                    | 600 562                      | 808 364                       |
| 1984                                                    | 666 486                      | 851 853                       |
| 1985                                                    | 734 088                      | 946 396                       |
| 1986                                                    | 769 215                      | 990 430                       |
| 1987                                                    | 854 353                      | 1 004 082                     |
| 1988                                                    | 909 303                      | 1 064 455                     |
| 1989                                                    | 991 190                      | 1 143 646                     |

Źródło: R. P. Murphy, Niepoprawny przewodnik po kapitalizmie, dz. cyt. s. 76

Przykład amerykański sprawdził się również w innych krajach. W Wielkiej Brytanii obniżono stawki podatku PIT z 83% w 1979 r. Do 40% w 1989 r., We Włoszech odpowiednio z 72 do 50%, w Japonii z 75 do 50%, w Kanadzie z 43 do 29%, a nawet sławny W Niemieckich programach socjalnych podatki zostały obniżone, choć tylko o 3% (z 56 do 53). Spadły też we Francji rządzonej przez socjalistów – również o 3% (z 60 do 57). Jednak niektóre kraje wprowadziły nie tylko obniżenie średnich stawek podatkowych, ale także obniżenie podatków krańcowych, determinujących charakter zachowań poszczególnych podmiotów gospodarczych. Stąd przyjęto teorię, że „niższe podatki nie

muszą w dłuższej perspektywie powodować deficytu budżetowego, gdyż działają jako bodziec do zwiększenia podaży czynników ekonomicznych.

produkcji i chęci ich wykorzystania, zwiększając tym samym ogólną podstawę opodatkowania, a co za tym idzie również dochody budżetowe "[7]. Ta teoria sprawdza się w praktyce.

Mieliśmy głośny przykład wpływu wysokiego podatku dochodowego na najbogatszych w ostatnich latach we Francji. Cała Europa dyskutowała na temat propozycji François Hollande'a z kampanii prezydenckiej w 2012 roku, aby wprowadzić 75% podatku dochodowego dla najbogatszych. Po dwóch latach perturbacji nowy podatek wszedł w życie na początku 2014 roku i szybko okazał się katastrofalnym pomysłem. W ciągu kolejnych dwóch lat 75% stawka zniknęła z prawa podatkowego. Według danych francuskiego Ministerstwa Gospodarki „nadpodatkiem” objęto około 1000 osób zatrudnionych w 470 firmach, co dało w sumie 420 mln euro do budżetu. To niewiele, biorąc pod uwagę, że francuski deficyt budżetowy przekroczył wówczas 84 mld euro. Jeśli opodatkowanie najbogatszych miało jakikolwiek skutek, był tylko negatywny. Wizerunek Francji ucierpiał, ponieważ 160 000 ludzi uciekło za granicę z powodu wyższych stawek, w tym właściciele Auchan, Leroy Merlin i Carrefour. Aktor Gerard Depardieu najczęściej uciekał do Rosji [8].

Z przytoczonych wyżej przykładów wynika, że nałożony przez ustawodawcę obowiązek zapłaty określonego podatku na określoną grupę osób nie oznacza, że ta grupa automatycznie poniesie cały ciężar. Tak, w niektórych sytuacjach, ale nie w innych. Odpowiedź na pytanie, kto i w jakim zakresie finansuje państwo, nie dostarczy nam zwykłego studium prawa podatkowego, ani nawet opartych na nim szacunków. Jak już wspomniano, ludzie reagują na zmiany w systemie podatkowym, odpowiednio kształtując swoje zachowanie, a różni ludzie mają różne stopnie swobody w podejmowaniu działań w celu uniknięcia opodatkowania. Różnorodne złożone plany przygotowawcze mogą uniemożliwić bogatym ludziom płacenie określonych podatków,

ale ponieważ takie przygotowanie wymaga zaangażowania prawników, księgowych i innych specjalistów, osoby o skromniejszych dochodach znacznie rzadziej unikają części obciążeń podatkowych. Dlatego zdarza się, że osoby o niskich dochodach więcej swoich zarobków przekazują państwu niż osoby o wysokich dochodach, mimo że przekraczają kolejne progi podatkowe [9].

---

[1] R. Rosiński, Polski system podatkowy. Poszukiwanie optymalnych rozwiązań, Difin, Warszawa 2000, s. 54-55

[2] R. Rybarski, dz. cyt., s. 18-19

[3] L. Filipowicz, dz. cyt., s. 82

[4] R. Gwiazdowski, Podatek progresywny i proporcjonalny..., dz. cyt., s. 219

[5] G. Szczodrowski, dz. cyt., s. 45

[6] R.P. Murphy, Niepoprawny przewodnik po kapitalizmie, Instytut von Misesa, Wrocław 2015, s. 76

[7] W. Bieńkowski, Reaganomika i jej wpływ na konkurencyjność gospodarki amerykańskiej, PWN, Warszawa 1995, s. 155

[8] [bankier.pl/wiadomosc/Francja-kapitulacja-prezydenta-Hollande-a-Znika-75-podatek-7230131.html](http://bankier.pl/wiadomosc/Francja-kapitulacja-prezydenta-Hollande-a-Znika-75-podatek-7230131.html) [19.04.2018]

[9] T. Sowell, Ekonomia dla każdego, Fijorr Publishing, Warszawa 2017, s. 413

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Spacer w twórczości Charlesa Baudelaire'a

Podsumowując moje rozważania dotyczące postaci flâneura jako bohatera dziewiętnastowiecznej literatury musimy powrócić do Charlesa Baudelaire'a i wizji spacerowania – jaka przedstawiona przez niego, stała się tłem rozważań teoretycznych Waltera Benjamina. Reinterpretacje benjaminowskiego flâneura spowodowały że zakorzenił się on na dobre w opisach i analizach nowoczesnej kultury miejskiej. Dla wielu badaczy spacerowicz stał się symbolem naczelnym nowoczesnej egzystencji miejskiej.

Tak pisze o tym fakcie Aleksander Manterys, podając za przykład Zygmunta Bauman: „Celnie ujmuję to Zygmunt Bauman pisząc, iż życie w ponowoczesności znamionują: fragmentaryzacja epizodyczność i wieloznaczność. Szczególnie istotne jest upowszechnienie wzoru spacerowicza (flâneur), którego ponowoczesną egzemplifikację stanowi rozparty w fotelu uczestnik telewizyjnych widowisk[...]Trzeba dodać, iż Bauman wyróżnia jeszcze trzy typy osobowe, które uzyskały nową jakość w warunkach ponowoczesności: włóczęgę, turystę i gracza”<sup>53</sup>.

Autor dodaje od siebie iż termin ten spopularyzował Walter Benjamin, który zaczerpnął go z Kwiatów Zła Charles'a Baudelaire'a.<sup>54</sup> Ta ostatnia informacja – o pochodzeniu benjaminowskiego flâneura, choć funkcjonuje w obiegowym użyciu w środowiskach naukowych -nie jest informacją prawdziwą. Wystarczy wziąć do ręki Kwiaty Zła pisane w języku francuskim, lub ich polskie wydanie, z publikowanymi również wierszami w oryginalnej wersji językowej aby się o tym przekonać.<sup>55</sup>

Nie ma w nich nigdzie słowa o flâneurze. To dopiero Walter Benjamin reinterpretuując je (Kwiaty Zła P.D) powiedział że oddają one ducha flânerii. Zygmunt Bauman pisze że Benjamin zaczerpnął obraz spacerowicza z rozważań autora Kwiatów Zła Charles'a Baudelaire'a nad malarstwem obyczajowym Constantina Guy, przedstawiającym uchwycone na żywo scenki uliczne.<sup>56</sup>

Baudelaire nadał Guyowi miano „malarza nowoczesnego życia” – mając na myśli nie tylko tematykę jego płócien, ile sposób postrzegania tego co przedstawiały. Zdaniem Baudelaire'a, „wyrażały te obrazy iście nowoczesny sposób widzenia świata [...] perspektywę spojrzenia, typ doświadczeń i przeżyć spacerowicza, przechodnia wśród przechodniów, wmieszanego w tłum miejski” .<sup>57</sup>

---

<sup>53</sup> Aleksander Manterys, *Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 93.

<sup>54</sup> Por, [w:], *Op.Cit*, s. 93.

<sup>55</sup> Sprawdzając to korzystałem z dwujęzycznego przekładu zawartego w „Kwiaty Zła” , Charles Baudelaire, Wydawnictwo literackie, Kraków 1994.

<sup>56</sup> Bauman opisuje te scenki w taki sposób: „Oto na jednym obrazie mężczyzna kłania się nadchodzącej kobiecie, na innym obrazie inny mężczyzna patrzy w ślad oddalającej się kobiety. Ten kto zamroził ich ruchy i unieruchomione utrwalił na płótnie, nie wie skąd nadeszli i dokąd odejdą. Nie wie czy był świadkiem początku czy końca przygody, czy spotkanie, jakie wpadło mu w oko będzie, czy nie będzie miało dalszego ciągu; może było to pozorowane jako przypadkowe, ale skrzętnie zaplanowane spotkanie tajnych kochanków; może para umówiła się na pierwszą schadzke, a może natknęli się na siebie

niespodziewanie dawni kochankowie i ożyło w nich na chwilę dawno wygasłych emocji. Ludzie utrwaleni na płótnie nie mają historii, ani przyszłości. Są powierzchniami bez głębi; to, co „na wierzchu”, widoczne, co przeznaczone do oglądu, nie odsłania a ukrywa przed wzrokiem przechodnia to, co istotne i ważne. Ktokolwiek ich obserwuje, skazany jest na niewiedzę, którą wypełniać może tylko domysłami. Niewiedza jest jego przekleństwem, ale też i szansą: skoro sens tego, co widzi, jest nieodpowiedzialny i niesprawdzalny, przechodzień może puścić wodze fantazji. Ma on niemal nieograniczoną wolność interpretacji. Może historie tych, których dostrzegł tylko po to, by za chwilę znów stracić z oczu pisać powoli, układać na wszystkie sposoby. Horyzont własnej wyobraźni jest jedyną granicą jego swobody. Ruchliwa ulica miejska pełna jest nieopowiedzianych historii, nie napisanych scenariuszy. To, co się dzieje, jest posłusznym tworzywem w dłoniach przemysłnego rzeźbiarza ludzkich losów. Wszystkowidzący, ale sam nie widziany, ukryty w tłumie, ale do tłumu nie należący, spacerowicz ma prawo czuć się panem stworzenia. Jest reżyserem sztuk, w których przechodnie, nie wiedząc o tym i nie protestując, są aktorami. Jego decyzje w niczym nie zmieniają losów tych, którym wyznaczył rolę w swych sztukach, a więc żadne skrupuły czy obawy nie muszą krępować polotu jego fantazji. Ale też wie ten „reżyser z urojenia” od początku, że sztuka jest sztuką, że wszystko co się w niej odbywa, dzieje się na niby; a i na tym polega urok owej gry bez konsekwencji, władzy bez obowiązków”. Zygmunt Bauman, Dwa szkice o moralności ponowoczesnej, wyd. Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 21-22.

<sup>57</sup> Por [w:] Op.Cit, s. 21

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Społeczne znaczenie tańca

Wszystkie społeczne funkcje Tańca Duchów były ze sobą ściśle związane. Symbolicznym sposobem ich ekspresji był zaś taniec.

„Ceremonia była prosta i polegała na uformowaniu dużego kręgu tanecznego, który w rytmie śpiewanych pieśni zacieśniał się i rozszerzał, krążąc dookoła. Podczas trwającego nieprzerwanie dzień i noc tańca Wovoka siedział z opuszczoną głową wewnątrz kręgu przed wielkim ogniskiem... W drugim dniu Wovoka wstrzymał taniec i opowiedział swe wizje, jakich doznawał w czasie obrzędu. Gdy skończył opowieść, taniec rozpoczął się od nowa i trwał przez następne dni”<sup>[1]</sup>.

Rytualny ruch jest aktem społecznym i magicznym. Wzmacnia on więź społeczną w odczuwaniu przynależności do określonej grupy ludzkiej, potwierdzając członkostwo poszczególnych jednostek. Staje się znakiem zmian zachodzących w strukturze grupy, a więc bardzo istotnym elementem we wszystkich rytuałach przejścia. Taniec Duchów był szczególnym obrzędem przejścia, polegającym na odrodzeniu życia poprzez śmierć, do nowej przewartościowanej postaci<sup>[2] [3] [4]</sup>. Stanowił on swego rodzaju fazę liminalną, moment zawieszenia pomiędzy całkowitą śmiercią i upadkiem świata a powstaniem nowej, odmienionej rzeczywistości. To poprzez taniec Indianie pragnęli przyspieszyć nadejście nowej ery. Taniec miał doprowadzić ich do zaśnięcia na czas kataklizmu i obudzenia się już w odrodzonym świecie. Był on nieodzownym środkiem dla dokonania się obrzędu przejścia. Był łącznikiem pomiędzy ceremonią separacji, odcinającą jednostkę lub grupę od poprzedniego ekostatusu, a ceremonią inkorporacji, przyjmującą jednostkę wraz z jej nowym statusem. W Tańcu Duchów odpowiednikiem separacji był kataklizm niszczący świat, a inkorporacji –

szczęśliwe życie Indian w odrodzonej, nowej rzeczywistości.

Istotnym elementem w analizowaniu samego procesu tańca jest wyróżnienie dychotomii ruch-bezruch. Bezruch stanowi wyraz treści nieistnienia, śmierci, stanu przejściowego. Natomiast pojawienie się tańca – ruch – wyraża treści życia, kreacji, celowego działania stwórczego. Obrzęd tańca był więc działaniem mającym zapewnić przemianę świata. Jego trwanie, uczestniczenie w nim miało przyczynić się do wyginięcia białych, likwidacji ich kultury – zgubnej dla plemion indiańskich; do wykreowania rzeczywistości, w której wszyscy Indianie byliby szczęśliwi i powrócili do dawnego trybu życia, do świata odebranego im w wyniku ekspansji.

Zwykle w kręgu tańczących umieszczano drzewo cedrowe (Siuksowie, Kiowa) lub rozpalano ognisko (Czejeni, Pajutowie). Taki układ nawiązuje do koncepcji centrum jako punktu relatywizującego i organizującego nieuporządkowaną rzeczywistość. Tańczenie wokół centralnego punktu było symbolicznym odpowiednikiem organizacji sił natury oraz społeczności ludzkiej. Ewokacja centrum wiązała się z nadawaniem obszarowi tanecznemu znaczenia szczególnego – był to obszar święty, na którym mogło dokonać się to, co w zwykłych warunkach było niemożliwe<sup>[5]</sup>.

Z symbolicznym znaczeniem kręgu oraz jego centrum nieodłącznie wiąże się także symbolika granicy wyznaczonej ruchem po okręgu. Zapewniała ona izolację przed niekorzystnymi wpływami, które mogłyby zakłócić skuteczność podejmowanych działań<sup>[6]</sup>. Tańczący samymi sobą i wykonywanym ruchem tworzyli zwarty układ o określonych granicach.

Interakcja zachodząca pomiędzy tancerzami sprzyjała tworzeniu się silnych więzi. Przedmiotem wzajemnego oddziaływania była wówczas już nie tylko wspólna idea, oczywista dla uczestników działania, lecz również każdy z tancerzy wywołujący wpływ na pozostałych uczestników tańca. Indianie biorący udział w tańcu

manifestowali swoją przynależność do powstałego w ten sposób układu, a wraz z nim swą odrębność wobec wszystkiego, co zewnętrzne. Ciasne splatanie dłoni w tańcu dawało poczucie siły, a uczestniczenie we wspólnym obrzędzie sygnalizowało wspólnotę, jedność, więź tańczących.

Funkcje społeczne, jakie spełniał ruch Tańca Duchów okazały się koniecznymi wymogami dla przetrwania i zachowania kultury Indian. Funkcja integracyjna i mobilizacyjna przyczyniły się do zjednoczenia plemion na poziomie wyższym, ponadgrupowym. Poprzez funkcję poznawczą Indianie uświadomili sobie znaczenie własnej kultury i wykreowali wspólną tożsamość. Natomiast funkcja ekspresyjna obrzędu tańca wyrażała emocje uczestniczących w nim Indian. Taniec Duchów, będący ruchem społecznym, miał charakter nie tylko podmiotowy, z tego względu, iż dotyczył zbiorowości Indian, ale również funkcjonalny, gdyż wywołał określone konsekwencje i skutki dla społeczności pierwotnych mieszkańców Ameryki Północnej.

---

[1] J. Gąsowski, Indianie Ameryki Północnej..., s. 184.

[2] J. Kowalska, Taniec drzewa życia. Uniwersalia kulturowe w tańcu, Warszawa 1991, s. 65.

[3] J. Kowalska, Elementarne składniki kulturowych koncepcji rzeczywistości w symbolice ruchu tanecznego, w: „Etnografia Polska” 1986, t. 30, z. 1-2, s. 87.

[4] J. Kowalska, Elementarne., s. 89.

[5] Tamże, s. 115.

[6] J. Kowalska, Taniec drzewa..., s. 119.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę

# Keskerakond / Partia Centrum

## praca magisterska z politologii o estońskiej scenie politycznej

Mimo dobrego wyniku w wyborach w 1995 r. nie dane było partii Savisaara na dłużej zagrzać miejsca w ławach rządowych. Centrolewicowa koalicja Keskerakond i partii tworzących wyborczy blok Koond-Erakond Maarahva Ühendus przetrwała tylko pół roku. „Centryści” mieli w rządzie Vähiego (Koonderakond) pięciu ministrów – resort spraw wewnętrznych kontrolował Edgar Savisaar, będący jednocześnie wicepremierem. Z obu tych funkcji ustępował w atmosferze wielkiego skandalu na jesieni 1995 r. Największa w niepodległej Estonii afera polityczna wybuchła, gdy 22 września 1995 r., podczas rewizji w siedzibie prywatnej agencji ochroniarskiej SIA znaleziono m.in. kasety video z zarejestrowanymi w rezydencji rządowej spotkaniami Savisaara z premierem Vähiem i członkami gabinetu oraz opozycji Indrekiem Kannikiem, Siimem Kallasem i Heiki Kranichem, a także zapis podsłuchu z obrad prezydenta Meriego z radą ministrów. SIA założyli i kontrolowali byli funkcjonariusze istniejącej na początku lat 90tych, podporządkowanej ówczesnemu premierowi Savisaarowi, Służby Specjalnej (Eriteenistus). Gdy jeden z szefów agencji oświadczył, że zapisy robiono na zlecenie Savisaara, los wicepremiera był przesądzony. 10 października Vähi zdymisjonował lidera Partii Centrum i zerwał koalicję.

Także następny, 1996 rok, nie był dla Keskerakond zbyt pomyślny. W marcu doszło do rozłamu – odeszła grupa Andry Veidemanna. Secesjoniści utworzyli Partię Postępową

(Arengupartei), a ich lider znalazł się w rządzie koalicji KMÜ – Reformierakond. Klub parlamentarny Keskerakond zmniejszył się w efekcie prawie o połowę (sześcioro posłów utworzyło klub Arengupartei, a Tõnu Kõrda znalazł się w gronie posłów niezależnych). Słabość partii na forum parlamentu uwidoczniły wybory prezydenckie (prezydenta wybiera Riigikogu lub, gdy parlament nie jest w stanie wyłonić zwycięzcy, Zgromadzenie Elektorów – czyli posłowie plus przedstawiciele samorządów) – kandydatka Keskerakond, Siiri Oviir, otrzymała jedynie 25 głosów i okazała się najslabsza w pięcioosobowej stawce. Zdecydowanie silniejsze okazało się ugrupowanie Savisaara w wyborach lokalnych (1996). „Centryści” zwyciężyli w stolicy (Savisaar został przewodniczącym rady miejskiej), bardzo dobre wyniki uzyskali także w Tartu, Pärnu, Viljandi, Kohtla-Järve, Rakvere i Kuressaare. Partia Centrum potwierdziła w ten sposób, że ma najsprawniejsze struktury terenowe w kraju.

Koniec 1996 roku był punktem zwrotnym, jeśli chodzi o notowania partii. Jeszcze latem 1995 r., będąc u władzy postkomuniści osiągnęli szczyt popularności – 15 proc. poparcia. Afera podsłuchowa i wyrzucenie z rządu zaowocowały drastycznym spadkiem notowań – w ciągu czterech miesięcy zaplecze społeczne Keskerakond zmniejszyło się o połowę. Krytyczny moment miał miejsce w sierpniu 1996 roku – tylko 5% zwolenników. Od tego momentu notowania Partii Centrum systematycznie szły w górę: sierpień 1997 – 10%, sierpień 1998 – 13%, styczeń 1999 – 15%. Procentowało, wobec szeregu afer w rządzie i pogorszenia się sytuacji ekonomicznej (kryzys rosyjski 1998), pozostawanie w opozycji oraz silna pozycja we władzach lokalnych.

W sierpniu 1997 roku partia liczyła 2 200 członków, jak na estońskie warunki, bardzo dużo. W przeddzień kampanii wyborczej, w maju 1998 r., Keskerakond wchłonęła jeszcze partię Zielonych (Eesti Rohelised), która po klęsce w wyborach w 1995 r. porzuciła niefortunny alians z monarchistami.

W drugiej połowie 1998 r., w związku ze słabnącym z tygodnia

na tydzień mniejszościowym gabinetem Siimanna, partie rozpoczęły wcześniej, niż się spodziewano, kampanię wyborczą. Zaczęto od negocjacji w sprawie wspólnych list wyborczych – wymuszone przyjęciem 17 listopada 1998 poprawki do ordynacji wyborczej, wykluczającej możliwość startu koalicji. Za poprawką była część posłów Partii Centrum. Dzień wcześniej opublikowano sondaż EMOR, dający Keskerakond 13-procentowe poparcie (druga pozycja za Partią Reform). Listopadowe badanie opinii publicznej pokazało już, że „centryści” „dogonili” Reformierakond – obie partie miały po 13%.

Keskerakond była właściwie w przedwyborczej kampanii jedyną znaczącą siłą polityczną propagującą znaczące zmiany polityczne. W imię sprawiedliwości społecznej proponowała zlikwidowanie bardzo wychwalanego podatku liniowego i wprowadzenie progresywnego. W przeciwieństwie do wszystkich innych głównych partii – włącznie z blisko sytuowana Maarahva Erakond – popierała rozluźnienie procedur naturalizacyjnych. Na porozumienie z tą największą, lewicową, ludową partią, której przewodził bardzo popularny Arnold Rüütel, zdecydował się Savisaar. Oba ugrupowania startowały oddzielnie, a porozumienie było swoistym „paktem o nieagresji” i przewidywało współpracę w nowym parlamencie. Zarazem głównym obiektem ataków jego partii stały się Isamaaliit i Reformierakond (znaczące przemówienie Savisaara na przedwyborczym kongresie partii). Kampanię partia zaczęła pod koniec 1998 r. Widać było, że swoje populistyczne posłanie kierują „centryści” przede wszystkim do niezadowolonych mieszkańców miast. Jego elementem były niefortunne billboardy w Tallinie: wielkie oczy Savisaara spoglądające zza okularów, z hasłem „Keskerakond teab lahendusi” (Partia Centrum zna rozwiązania). Niektórzy twierdzili, że te oczy są aluzją do jego żądzy bycia „szarą eminencją”. Pamiętano o aferze podsłuchowej, a i w trakcie kampanii '99 ujawniono dowody nieuczciwego postępowania Keskerakond (np. wykorzystywanie pozycji we władzach Tallinna dla celów wyborczych, a także emisja dyskusji politycznej w TV, bez wyraźnego

poinformowania, że to program płatny).

Rosnące w ostatnich tygodniach przed wyborami notowania wynikały w dużej mierze ze wzrostu poparcia dla „centrystów” wśród nie-Estończyków. Głównym konkurentem dla Keskerakond w walce o ten elektorat były z pewnością partie rosyjskie. W miastach postkomuniści liczyli na odebranie wyborców słabnącej dramatycznie Koonderakond, a na wsi oddawali pole sojusznikom z Maarahva Erakond. Tam mogły mieć jeszcze coś do powiedzenia, startujące z listy Koonderakond ludowe Maaliit i EPPE. Postkomuniści, zarówno Savisaara, jak i Siimanna, zdawali sobie sprawę, że jedyną dla nich drogą i tak będzie w przyszłym parlamencie bliska współpraca. Taki blok postkomunistycznej lewicy mógłby konkurować z obozem centroprawicy. Sondaż EMOR z połowy lutego pokazywał, że same Keskerakond i Maarahva Erakond mogły w sumie liczyć na 27 proc poparcia.

Dobrego samopoczucia nie popsuły byłemu premierowi Savisaarowi nawet ostre ataki „Zjednoczonej Opozycji” (porozumienie przedwyborcze Reformierakond, Isamaaliit i Mõõdukad), przy udziale większości mediów, po prezydenckim przemówieniu z okazji Święta Niepodległości (personalna krytyka Savisaara). Trzeba przyznać, że Savisaar nie szukał odwetu poprzez oczernianie rywali. Były obawy, że będzie prowadził „brudną kampanię” - uważa się go bowiem za najlepiej poinformowanego człowieka w Estonii, znającego wiele sekretów dotyczących polityków.

Tymczasem partia stale utrzymywała wysokie poparcie. Co tydzień TV1 nadawała program poświęcony sześciu najlepiej notowanym listom wyborczym (6 x 90 sek.). W czasie jego trwania telewizyjni widzowie głosowali metodą audiotele – Keskerakond stale otrzymywała poparcie rzędu 20-25%, dające tej partii drugie miejsce, za Reformierakond (podobnie jak w sondażach). Rosnącą popularność Keskerakond potwierdziły prawybory wśród studentów nauk politycznych na Uniwersytecie Tartu. W mieście, będącym od zawsze bastionem prawicy, „centryści” otrzymali

42,8 proc. głosów! Tuż przed wyborami Partia Centrum szła w sondażach łeb w łeb z Partia Reform Siima Kallasa. O zwycięstwie zdecydować miały wydarzenia ostatnich dni kampanii.

## Program

Partia Centrum odwoływała się w swojej przedwyborczej kampanii przede wszystkim do tych, którzy czuli się pokrzywdzeni i uważali, że nie skorzystali wystarczająco z reform, a także uważających, że społeczeństwo coraz bardziej różnicuje się majątkowo. Przewodniczący Edgar Savisaar, którego polityczna kariera omal nie zakończyła się kilka lat temu po skandalu z podsłuchem, stał się jeszcze raz bardzo popularny. Obiecywał rzucić most nad przepaścią dzielącą bogatych i biednych oraz wprowadzić progresywny podatek dochodowy w miejsce 26-procentowego liniowego. Jak słusznie zauważyła czołowa ideolog estońskiej idei socjaldemokratycznej – „uważająca się za normalnych zachodnich socjaldemokratów Keskerakond, szermuje hasłami wręcz wzywającymi do walki klas”. „Sprzedawany” w populistycznym opakowaniu program nie był jednak wcale taki radykalny, i faktycznie nie odbiegał od zachodnioeuropejskich standardów socjalistycznych, szczególnie w sferze ekonomicznej. Generalnie, „centryści” postulowali zwiększenie interwencjonizmu państwa w gospodarkę – określona polityka ekonomiczna miał być narzędziem w „rozwiązywaniu problemów społecznych”. Kładli nacisk na przywrócenie równowagi w wymianie gospodarczej między Zachodem (UE) a Wschodem (b. ZSRS), gdyż to „położenie geograficzne determinuje gospodarcze stosunki ze wschodnimi, jak i zachodnimi sąsiadami”.

Keskerakond popierała surową politykę monetarną, ale podkreślała, że koniecznym jest jak najszybsze związanie korony z euro. Przeciwna była dewaluacji estońskiej waluty w najbliższej przyszłości. Sztandarowym postulatem w dziedzinie gospodarki była jednak zmiana systemu podatkowego. Savisaar żądał zastąpienia podatku liniowego progresywnym (od 2000 r.).

Sprzyjało to na pewno zdobywaniu głosów wyborców, ale wywoływało nieprzychylnie reakcje wśród ekspertów gospodarczych. Ich zdaniem dotychczasowy system w zupełności się sprawdził, a wprowadzenie podatku progresywnego wystraszyłoby wielu inwestorów zagranicznych. Zwłaszcza, że i inne zmiany przepisów postulowane przez Centrum, komplikowałyby sytuację. Przeprowadzenie zmian takich, jak księgowanie (w pewnych wypadkach) razem nieruchomości i dóbr ruchomych, prowadziło np. do przypadków podwójnego opodatkowania. Wielu nie podobał się postulat, żeby wszystkie wpływy państwa płynęły do budżetu centralnego, a tam dopiero były rozdzielane i kierowane częściowo do jednostek administracji lokalnej i samorządów (dotychczas 70 proc. wpływów zostawało w budżetach lokalnych). Wszystko to powodowało, że właśnie program gospodarczy Keskerakond uważano za najbardziej rewolucyjny.

Obecność państwa powinna być szczególnie widoczna w rolnictwie: „Producenci żywności muszą być wspierani inwestycjami państwowymi, co najmniej 100 milionów koron rocznie powinno być przeznaczane z budżetu państwa na rozwój rolniczej infrastruktury”

Partię Centrum postrzegano jako dążącą do centralizacji państwa – oprócz finansowego wzmocnienia centrum, postkomuniści zamierzali wprowadzić dwustopniowy system samorządowy, który w efekcie osłabiłby pozycję władz lokalnych.

Głównym celem programowym Keskerakond, przyjętym na VI Kongresie partii (Viljandi, sierpień 1997), było jednakże wspieranie rozwoju „klasy średniej”, rozumiane wszakże przez ideologów partyjnych dość specyficznym. Sposobem na jej poszerzenie miała być „walka państwa z narastającą stratyfikacją ekonomiczną ludności, która paraliżuje gospodarczy wzrost i jest zjawiskiem kryminogennym”.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, główne założenia

pozostały takie, jak w 1995 r. Postkomuniści zgadzali się na wejście do Unii Europejskiej, choć nie bezwarunkowe („nie możemy wstąpić do UE na warunkach uderzających w narodowe interesy Estonii”). Pozostawali prorosyjscy i antyamerykańscy, choć swego krytycznego stanowiska wobec NATO, nie eksponowali tak bardzo, jak cztery lata wcześniej.

Keskerakond pozostawała też nadal głównym estońskim rzecznikiem mniejszości, przede wszystkim rosyjskiej: „Partia Centrum popiera zniesienie wymagań naturalizacyjnych wobec dzieci rodziców nie posiadających obywatelstwa, urodzonych w niepodległej Estonii, i uważa, że procedury powinny być uproszczone także dla starszego pokolenia bezpaństwowców”.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Zakończenie pracy magisterskiej

W dwudziestoleciu międzywojennym po raz pierwszy powstały okoliczności umożliwiające istotne rozszerzenie uczestnictwa kobiet we wszystkich już niemal poczynaniach rówieśniczego pokolenia mężczyzn. Kobiety działały na tych samych polach życia publicznego, jednak ich liczba była znacznie mniejsza niż mężczyzn.

W okresie istnienia II Rzeczypospolitej w środowisku inteligenckim upowszechniał się stopniowo nowy model kobiety – matki i żony, która zaczęła dzielić swój czas pomiędzy zajęcia domowe i pracę zawodową. Podjęcie pracy sprzyjało wyjściu kobiet poza krąg gospodarstwa domowego i macierzyńskich

czynności opiekuńczych. Siłą rzeczy wpływało to tym samym na przemianę stosunków między małżonkami na bardziej partnerskie. Praca zawodowa i aktywność kobiet poza domem prowadziły do spopularyzowania dyskusji na temat planowania rodziny, antykoncepcji, świadomego macierzyństwa i aborcji.

Rozszerzaniu się kręgu kobiet pracujących zawodowo towarzyszyło ich angażowanie się w działania na rzecz uznania ich pracy za równorzędną z wykonywaną przez mężczyzn.

Coraz szersze możliwości kształcenia rozpościerały się przed kobietami, tak na poziomie szkół średnich, jak i wyższych. Zmiana podejścia inteligencji do pracy zarobkowej kobiet sprawiła, że edukacja dziewcząt zaczęła być postrzegana jako droga do kariery zawodowej, niezależności finansowej i tym samym do samostanowienia.

Dzięki uzyskaniu przez kobiety praw politycznych zwiększyła się ich aktywność w życiu politycznym. Ich udział w nim pod względem liczebności nie był duży, jednak swoją działalnością wpłynęły w nie małym stopniu na nie.

W dwudziestoleciu międzywojennym dokonywała się przemiana świadomości społecznej w postrzeganiu roli i pozycji kobiety w społeczeństwie. Sprzyjało to kształtowaniu się wśród kobiet poczucia tożsamości i przyspieszyło upowszechnianie się dążeń do samodzielnego decydowania o swoim życiu oraz poczucia własnej wartości jako jednostki w społeczeństwie.

II Rzeczpospolita, pomimo zachodzących przemian w świadomości społeczeństwa, stanowiła kraj w którym współistniały stare i nowe wzorce życia rodzinnego i publicznego. Obok opisanych przeobrażeń utrzymywały się bariery tradycyjnych poglądów i niełatwe do pokonania przesady. Okres dwudziestolecia był to zatem czas dążeń kobiet do egalitaryzmu płci na wszystkich płaszczyznach życia.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę

# **Wpływ sytuacji ekologicznej na upadek władzy komunistycznej w Czechosłowacji**

## **Rozdział drugi Przyczyny upadku władzy komunistycznej w Czechosłowacji**

„W żadnej innej dziedzinie wyraźniej nie mogła się ukazać niszczycielska moc partii komunistycznej, jak właśnie na przykładzie stosunku do przyrody. Ekologia stała się dosłownie papierkiem lakmusowym komunistycznego reżimu”[1].

Władza komunistyczna, której celem samym w sobie było kurczowe trzymanie się władzy, stawiała na intensywny rozwój gospodarki – szczególnie zaś na rozwój przemysłu ciężkiego i chemicznego. Podczas gdy inne kraje rozwinięte dostrzegały zagrożenia płynące z narastającej dewastacji środowiska naturalnego i rozpoczęły sięgającą poza granicę współpracę mającą na celu poprawę stanu przyrody, jednocześnie modernizując swoje gospodarki poprzez zwiększanie produkcji w sektorach dla środowiska naturalnego bardziej neutralnych (przemysł lekki, precyzyjny, usługi), komuniści nadal zaślepieni byli wskaźnikami dotyczącymi wzrostu produkcji stali czy cementu. Taka ekonomicznie anachroniczna a ekologicznie katastrofalna polityka partii doprowadziła do tego, że w osiemdziesiątych latach Czechosłowacja była jednym z najbardziej ekologicznie zdegradowanych państw na świecie. Nieokiełznana dewastacja wielkich obszarów środowiska naturalnego negatywnie wpłynęła

na wiarygodność partii, jako siły przewodniej narodu oraz spowodowała rozwój ekologicznych inicjatyw, dając tym samym opozycji do ręki narzędzie walki z reżimem.

„Ostateczne zwycięstwo człowieka nad przyrodą”, „wszystko dla dobra człowieka” to hasła ukazujące poziom świadomości ekologicznej władz komunistycznych. W społeczeństwach socjalistycznych nie mogło być problemu zanieczyszczonego środowiska naturalnego, takie problemy miały mieć wyłącznie państwa kapitalistyczne. Brakowało ustaw i sankcji wymuszających ograniczenie emisji szkodliwych substancji (ewentualnie nie respektowano istniejących sankcji, na odwrót – ci, którzy dostosowywali się do nich, np. zmniejszając emisje gazów i ograniczając produkcję, traktowani byli jako dywersanci). Dopiero gdy dewastacja przyrody przybrała katastrofalny rozmiar i stała się dla każdego obywatela zamieszkującego skażone tereny codzienną rzeczywistością, władza zrozumiała, że „coś” trzeba zrobić i wydała kilka rezolucji, z których nic nie wynikało, i które przed społeczeństwem było ukrywane. Brak rzetelnej informacji dotyczącej stanu środowiska naturalnego (a szczególnie informacji o negatywnym wpływie zaistniałej sytuacji na zdrowie) sprawiał, że społeczeństwo pozostawało obojętne na stan środowiska w ich kraju[2].

Na początku „normalizacji”, gdy likwidowano wszystkie możliwe organizacje, nawet te prawowierne, władze zezwoliły na istnienie ideologicznie neutralnych organizacji fasadowych (np. organizacje pokojowe), aby móc bezpiecznie skanalizować istniejącą wśród ludności potrzebę działalności publicznej. Ruch ekologiczny wydawał się być niegroźny dla władzy, toteż ta pozwoliła na ściśle limitowaną działalność obrońców przyrody. Przykładem takiej istniejącej poza Frontem Narodowym organizacji był „TIS – Poznaj i Chroń” (TIS – poznej a chrań), który działał w latach 1969-1979, by później zastąpionym być oficjalnym Czeskim Związkiem Obrońców Przyrody (Český Svaz Ochranařů Přírody – ČSOP). Ograniczony zasięg oddziaływania do

środowiska naukowców zajmujących się zagadnieniami środowiska naturalnego miała „Sekcja Ekologiczna” (Ekologická sekce) działająca przy Czechosłowackiej Akademii Nauk. Przy SSM (Socjalistycznym Związku Młodzieży) istniał od roku 1973 ruch ekologicznych inicjatyw Brontosaurus, którego działalność ograniczała się do zagadnień tzw. „małej ekologii” lub inaczej – drobnej pracy na rzecz środowiska przyrodniczego; zajmowanie się „wielką ekologią” było z przyczyn politycznych niemożliwe. Wymienione wyżej ruchy i inicjatywy nie miały wielkiego wpływu na rozwój bieżących wydarzeń, nie znalazły też znacznego oddźwięku wśród społeczeństwa, które na pogarszające się sytuację odpowiadało co najwyżej biernym oporem – masowymi migracjami z najbardziej zagrożonych terenów.

Oficjalne środki masowego przekazu, z wyjątkiem niektórych pism specjalistycznych, czy takich inicjatyw jak Ekofilm – międzynarodowy festiwal filmów i audycji o środowisku naturalnym[3], po prostu kłamały wybielając statystyki lub przemilczając fakty. Ujawnianie informacji dotyczących katastrofalnej sytuacji w kraju było niewskazane[4], bądź chronione tajemnicą państwową[5]. Całkowitym zaprzeczeniem hasła wszystko dla dobra człowieka było zachowanie się władz po awarii reaktora jądrowego w Czarnobylu. Środki masowego przekazu o katastrofie informowały późno ( o jeden dzień później niż np. w Polsce) i nie w pełni. Społeczeństwo przekonywano, że Czarnobyl nie stanowi dla obywateli Czechosłowacji zagrożenia; środki masowego przekazu nie informowały społeczeństwa jak zachowywać się podczas zagrożenia promieniowaniem radioaktywnym. Dopiero dziesięć dni po awarii telewizja podała, że w Czechosłowacji doszło do zwiększenia poziomu stężenia substancjami radioaktywnymi a społeczeństwu poradzono, aby zwiększyło dbałość o higienę[6]. Przypadek Czarnobyla niczego władz nie nauczył, o czym świadczy późniejszy wypadek w zakładach produkujących nawozy sztuczne w Kyjově-Boršově w 1988[7]. Charakterystyczne, że pierwsza kompletna analiza stanu środowiska naturalnego, którą opracowali na zlecenie szefa rządu L. Štrougała pracownicy

Akademii Nauk (przede wszystkim członkowie Sekcji Ekologicznej) trafiła do opinii publicznej okreśną drogą, tj. dzięki publikacjom w prasie zagranicznej i radiu Wolna Europa[8].

Po roku 1987 ekologia stała się problemem nie tylko ludzi żyjących w zagrożonych rejonach, ale także ważnym elementem życia politycznego w Czechosłowacji. Złamana została bariera strachu – uczestnictwo w pikietach i podpisywanie petycji ekologicznych nie spotykało się z represjami ze strony władz, wewnątrz których „ekologiczna karta” zaczęła odgrywać coraz większą rolę – podobnie zresztą jak i w rodzącym się ruchu opozycyjnym.

W północnych Czechach aktywnie przeciwstawiano się niszczeniu ostatnich oznak życia w tej ekologicznie najbardziej zdewastowanej krainie w całym państwie ( a może i w Europie). Dzięki pomocy ze strony władz (R. Hagenbart – wówczas przewodniczący Rady Środowiska Naturalnego przy Rządzie ČSR) udało się powstrzymać ekologicznie (a także ekonomicznie) szkodliwe projekty, jak np. budowę zbiornika wodnego Křivoklát, czy powstrzymanie inwestycji zagrażającej zamkowi Jezeři i okolicom. Podobne inicjatywy, choć na mniejszą skalę, miały miejsce na terenie całego kraju.

Całkowicie nowe stanowisko w dziedzinie ekologii zajęły tzw. progresywne siły w KPCz (L. Štrougal, R. Hagenbart, L. Ademec). Nowe prądy wynikały z powolnej liberalizacji w partii będącej skutkiem pierestrojki, a „karta ekologiczna” stała się swoistą „drabiną”, po której można było wdrapać się na sam szczyt partyjnej kariery. Troska o stan środowiska naturalnego stać się mogła pomostem pomiędzy partia a społeczeństwem[9], a także próbą przełamania międzynarodowej izolacji Czechosłowacji (np. inicjatywa L. Adamca zorganizowania spotkania szefów rządów państw sąsiadujących z Czechosłowacją w celu opracowania wspólnego programu ochrony środowiska w regionie).

Niemal wszystkie ugrupowania opozycyjne po roku 1987 poświęcały ekologii wiele miejsca w swoich publikacjach i manifestach. Karta 77, która, poza nielicznymi inicjatywami, problemowi środowiska naturalnego nie poświęcała zbyt wiele miejsca, wraz z napływem młodszych członków, stawała się coraz bardziej „zielona” (np. powstała wewnątrz tej organizacji Niezależna Grupa Ekologiczna – Nezavislá ekologická skupina). Dużo miejsca w swych manifestach programowych ekologii poświęciły DI, HOS, Obroda czy opozycyjne organizacje zrzeszające młodych NMS (Nezávislé mírové sdružení), Mírový klub Johna Lennona czy České děti. Organizacje młodych były wrażliwsze na tematykę ekologiczną, która podobnie jak pacyfizm była dla nich bardziej zrozumiała i atrakcyjniejsza, niż zagadnienia typowo polityczne. Szczególne miejsce przyrody w programie organizacji České děti wynikało z ich mistyczno-rojalistyczno-panekologicznej ideologii.

W czasie, gdy w Pradze obradowała konferencja zainicjowana przez L. Adamca (o której wyżej), na ulicę stolicy wyszły kobiety z wózkami zrzeszone w ruchu o nazwie „Praskie matki”. Ruch ten domagał się informacji na temat stanu zanieczyszczenia powietrza w stolicy. Obradujący szefowie państw, w tym także spoza bloku komunistycznego, oraz fakt, że manifestowały kobiety z dziećmi w wózkach, wprowiła służby bezpieczeństwa w zakłopotanie, w wyniku którego manifestacja odbyła się bez jakiegokolwiek interwencji ze strony StB. Podobne manifestacje odbyły się w obronie drzew na praskiej Stromovce, które zagrożone były poprzez budowę na tym terenie autostrady[10]. W najbardziej ekologicznie zdewastowanych rejonach kraju powstawały nowe ekologiczne inicjatywy: „Północnomorawki Klub Ekologiczny” (Severomoravský ekologický klub), „Zelený klub v Litoměřicích (Północne Czechy) i Dzieci Ziemi (Praga). Severomoravský ekologický klub powstał jako inicjatywa, której głównym celem było powstrzymanie budowy ogromnej koksowni w Stonavě, która stanowiłaby zagrożenie dla Českého Těšína oraz dla polskiego Cieszyna. Przeciw temu projektowi odbyły się demonstracje w Pradze, a po polskiej

stronie w Cieszynie. Karta 77 wydała specjalną odezwę w tej sprawie. W listopadzie 1989 w Północnych Czechach odbyło się wiele ekologicznych demonstracji inspirowanych demonstracją w Těplíci z 11 listopada 1989.

Ruch ekologiczny rozpoczął się w Czechosłowacji w latach 70 pod znakiem drobnej pracy (małej ekologii), oficjalnych organizacji (ČSOP), bądź półoficjalnych organizacji (TIS – poznej a chraň, ruch Brontosaurus, Ekologická sekce). Sytuacja zmieniła się po roku 1987, kiedy ruch ekologiczny stał się palącą kwestią zajmującą społeczeństwo, władzę i opozycję. Ruch ekologiczny nigdy w pełni się nie upolitycyzował; niektóre organizacje tego typu popadały wcześniej czy później w konflikt z władzami, inne z nimi współpracowały. Ekologia w dość istotny sposób wpłynęła na proces upadku władzy komunistycznej w Czechosłowacji, lecz nie dzięki działalności ekologicznych organizacji i nie w wyniku rozgrywania „ekologicznej karty” wewnątrz partii, lecz to raczej polityka partii w kwestii środowiska naturalnego, która stanowiła zaprzeczenie hasła „wszystko dla dobra człowieka” sprawiła, że społeczeństwo zrozumiało, że jakakolwiek poprawa stanu rzeczy możliwa jest jedynie poza partią.

---

[1] Mlynárik, J.: Otázky životného prostredia na Slovensku, cyt za: s. 18.

[2] W 1972 roku Ośrodek badań nad kulturą w Pradze przeprowadził badania dotyczące stosunku do stanu środowiska naturalnego. Wyniki badań potwierdzają, że w czasach normalizacji społeczeństwo zobojętniało wobec spraw, które zdawały się nie dotyczyć ich bezpośrednio. Zastanawiające jest, że w czasie gdy Czechosłowacja należała już do najbardziej zanieczyszczonych państw świata, na pytanie o stopień zadowolenia ze stanu środowiska w swojej okolicy (powietrze, woda, zieleń, natężenie hałasu) aż 73% obywateli było z takiego stanu zadowolonych, jedynie co czwarty Czech

był zaniepokojony istniejącym stanem. Patrz: Vaněk, M.: Nedalo se tady dýchat: Ekologie v českých zemích v letech 1969–1989. , Historia nová sv. 9, Praha 1996.

[3]Ibidem, s. 74-79.

[4] Np. Czechosłowackie Ministerstwo Zdrowia opublikowało w swym periodyku artykuł, z którego dowiedzieć się było można, iż podanie do wiadomości publicznej niektórych faktów „jest przedwczesne lub z punktu widzenia ochrony interesów służby zdrowia niewskazane”. Owe niektóre fakty to m.in.: „całościowe przeglądy sytuacji o wysokości naturalnego promieniowania jonizującego, o zanieczyszczeniu środowiska naturalnego [...] i fakty dotyczące następstw wybranych wad i chorób, przede wszystkim w określonych częściach kraju [...]”. Ibidem, s. 67.

[5] W spisie faktów będących przedmiotem państwowej, gospodarczej i służbowej tajemnicy z dziedziny służby zdrowia CzRL i SRL z roku 1986 figurują m.in.: „Wyniki badań dotyczących mutagennych i rakotwórczych substancji w odpadach, wodzie i glebie, jeżeli badany teren jest wymieniony w dokumencie. Wyniki pomiarów stężenia pyłu w kopalniach, pomiary kumulującego się pyłu u górników (...) wyniki badań dotyczące skażenia środowiska w wyniku awarii elektrowni jądrowych.”Ibidem, s. 149-150.

[6]Ibidem, s. 83.

[7] Wieczorem 3 stycznia 1988 r. w kilkunastotysięcznym Kyjově koło Brna wybuchł pożar, w wyniku którego zapaliły się nawozy sztuczne w miejscowej fabryce. Gdy w nocy ewakuowano dzieci miejscowych notabli, nieświadomi mieszkańcy wyszli rano do pracy, a dzieci posłali do szkoły narażając je na wdychanie szkodliwych substancji. Miejscowi strażacy, niezorientowani w sytuacji, trafiali do szpitala z oznakami zatrucia. Całą sprawę środki masowego przekazu przemilczały.

[8] Ta kompletna analiza stanu środowiska naturalnego i jego wpływu na zdrowie społeczeństwa, nazwana „Analizą ekologicznej

sytuacji w Czechosłowacji” miała być przedłożona rządowi i KC. Jednak jeden z egzemplarzy „przeciekł” do środowiska Karty 77 i został opublikowany w jej periodyku ( w niewielkim wszak nakładzie). Później, dzięki kontaktom Karty 77 z zagranicą raport opublikowano w europejskich czasopismach, a także w Głosie Ameryki i Radiu Wolna Europa. Istnieje przypuszczenie, że przeciek ten odbył się za zgodą L. Štrougała, który poprzez podanie tego raportu do wiadomości publicznej w kraju i zagranicą, chciał wywrzeć nacisk na najwyższym kierownictwie KC i wykorzystać „ekologiczną kartę” we własnej grze politycznej.

[9] Jeszcze przed rokiem 1989 A. Lorenc (szef StB) i R. Hagenbart opracowali dla M. Jakeša projekt politycznych działań zmierzających do umocnienia pozycji KPCzČ w społeczeństwie. Projekt m.in. zalecał: „Problematykę ekologiczną trzeba uznać za jedną z możliwych źródeł ataku na KPCzČ. W tym kontekście zalecamy opracować problem rozwiązań wszystkich problemów dotyczących tej dziedziny (wielkich inwestycji przemysłowych, ruchu zielonych, działalności niezależnych struktur, problem utworzenia federalnego ministerstwa ochrony środowiska, rozważenie możliwości założenia ‘partii zielonych’ kontrolowanej przez KPCzČ”. Cyt za: Vaněk, M.: Nedalo se tady dýchat, s. 117.

[10] O istotnym związku pomiędzy ekologią a środowiskiem naturalnym świadczy fakt, że podczas inicjującej aksamitną rewolucję manifestacji z 17 listopada studenci m.in. skandowali hasła w obronie drzew ze Stromovky, patrz: Deset pražských dnů: 17.–27 listopad 1989: dokumentace, red. M. Otáhal a Z. Sládek, Historický ústav ČSAV a Historická komise Koordinačního centra Občanského fora, Praha, Academia 1990, s. 17.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Implementacja mechanizmu dynamicznej zmiany rozkładu prawdopodobieństwa wyboru metody mutowania

Działanie idealnego algorytmu genetycznego cechuje szerokie spektrum poszukiwań w początkowych fazach procesu ewolucji oraz dokładne dostrajanie lokalne w fazach końcowych, kiedy znane jest już otoczenie optimum.

Ze względu na różne role jakie spełniają poszczególne operatory mutowania, korzystną wydaje się być operacja zastąpienia stałego rozkładu prawdopodobieństwa wyboru jednego z operatorów mutowania wersją dynamiczną tegoż rozkładu. Dla oszczędności czasu procesora wraz ze wzrostem wartości numeru pokolenia  $t$ , dokonuje się liniowej zmiany rozkładu prawdopodobieństwa. Początkowe oraz końcowe wartości prawdopodobieństwa wyboru wszystkich używanych operatorów mutacji podawane są jako parametry pracy systemu.

Domyślne wartości tych parametrów dla mutacji równomiernej, brzegowej i nierównomiernej w przedstawionym dalej programie GenMachine wynoszą odpowiednio:

PMTYPE1ST ART = 0.35

PMTYPE1END = 0.15

PMTYPE2START = 0.35

PMTYPE2END = 0.15

PMTYPE3 ST ART = 0.3

PMTYPE3END = 0.7

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.